



Sygn. akt V CSK 229/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marek Sychowicz

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa "W." Spółki z o.o.

w W.

przeciwko "T. Polska" Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 grudnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 7 lutego 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 lutego 2006 r. oddalił apelację pozwanej „T. Polska” spółce z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 czerwca 2005 r., którym ten Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki „W.” spółki z o.o. 660949,74 zł z odsetkami tytułem zwrotu wyegzekwowanego świadczenia zasądzonego nieprawomocnym wyrokiem. Sąd Apelacyjny ustalił, że pozwana na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego orzeczenia sądu drugiej instancji wyegzekwowała od powódki kwotę objętą żądaniem pozwu, oraz że po uchyleniu tego wyroku powództwo zostało oddalone. Na gruncie tych ustaleń uznał, że zarzut przedawnienia jest nietrafny, gdyż do roszczenia powódki o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie nieprawomocnego orzeczenia sądowego ma zastosowanie 10-letni termin przedawnienia, a ponadto, że powódka dopiero po uprawomocnieniu się wyroku oddalającego powództwo mogła skutecznie wystąpić o zwrot wyegzekwowanej kwoty.

Skarga kasacyjna pozwanej – oparta na obu podstawach z art. art. 398³ § 1 k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 118, 120 §1, 410 § 2 k.c. oraz art. 48 §1 pkt. 1 k.p.c., i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za nieporozumienie należy uznać zarzut nieważności postępowania oparty na art. 379 pkt 4 w związku z art. 48 § 1pkt 1 k.p.c. W tym ostatnim przepisie chodzi o materialne prawa i obowiązki sędziego, które mogą powstać na tle materialnoprawnego stosunku łączącego sędziego ze stroną. Z przyczyn oczywistych, co wymaga podkreślenia, w sprawie apelacyjnej, w której wydano zaskarżony wyrok taka zależność sędziego wymienionego w skardze a powódką nie zachodziła.

Nie budzi wątpliwości, że skarżąca, która wyegzekwowała kwotę objętą żądaniem pozwu na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego orzeczenia sądu drugiej instancji, mogła spodziewać się jego zmiany, a co za tym idzie,

powinna liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu (por. wyrok SN 26 lutego 2004r., V CK 220/03 - OSNC 2005/3/49). Skarżąca widzi wadliwość kwestionowanego orzeczenia w tym, że - jej zdaniem - doszło w nim do uwzględnienia żądania zwrotu spełnionego świadczenia pomimo, że wskutek upływu terminu uległo ono przedawnieniu (art. 118 zd. 1 k.c.). Skarżąca bowiem kwestionuje przytoczony pogląd Sądu Apelacyjnego, że do roszczenia powódki o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie nieprawomocnego orzeczenia sądowego ma zastosowanie 10 letni termin przedawnienia, oraz że wymagalność tego roszczenia rozpoczyna swój bieg od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia o nim.

Sąd Apelacyjny w swoich rozważaniach przyjął, że konsekwencją oparcia roszczenia powódki na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu musi być zastosowanie 10-letniego terminu przedawnienia. Pogląd ten nie jest trafny. Termin 3-letni, w którym przedawniają się roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, odnosi się do wszelkich roszczeń funkcjonalnie związanych z tego rodzaju aktywnością, niezależnie od ich podstawy prawnej, chyba że przepis szczególny przewiduje jeszcze krótszy termin przedawnienia, co w niniejszej sprawie nie ma miejsca. Sąd Apelacyjny pominął, że w sprawie chodzi o zwrot nienależnie wyegzekwowanego wynagrodzenia na rzecz pozwanej z tytułu sprzedaży materiałów oświetleniowych w ramach, ogólnie ujmując, inwestycji budowlanej.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu jest jednak w ostatecznym rezultacie uzasadnione. Roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie wykonalnego orzeczenia i następnie uchylonego w wyniku jego zaskarżenia staje się wymagalne dopiero od dnia, w którym prawomocnie orzeczono o nieistnieniu obowiązku dłużnika, dokonania owego świadczenia. O wymagalności bowiem roszczenia można mówić dopiero wówczas, gdy nie występują żadne prawne przeszkody w skutecznym jego dochodzeniu przez uprawnionego. Z uwagi zaś na brak prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy wytoczonej przez wierzyciela, podstawa prawna żądania dłużnika o zwrot wyegzekwowanego świadczenia nie mogłaby być chwilowo ustalona, i wobec tego żądanie dłużnika byłoby na razie nieuzasadnione. Przedwczesność żądania, czyli brak wymagalności roszczenia jako brak przesłanki

materialnoprawnej, nie stanowi wprawdzie przeszkody do wszczęcia postępowania w sprawie, uniemożliwia jednak udzielenie wierzycielowi (poprzednio dłużnikowi) ochrony prawnej, czyli uwzględnienia jego żądania.

Reasumując, roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego na skutek odpadnięcia podstawy prawnej po jego wykonaniu staje się wymagalne z dniem odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. Tym dniem jest dzień prawomocnego rozstrzygnięcia odnośnie tego świadczenia.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.